



CO W NASZEJ GMINIE



Obchody 79 rocznicy pacyfikacji Pańkowa

Uroczystości ku czci 17 mieszkańców Pańkowa, zamordowanych przez Niemców 2 lutego 1943 roku odbyły się w tej miejscowości 5 lutego br. Zorganizował je Urząd Gminy Tarnawatka wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich Pańków.

Obchody rozpoczęły się złożeniem wieńców na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywają ofiary pacyfikacji. Wśród uczestników rocznicy znaleźli się poseł Tomasz Zieliński, senator Jerzy Chrościkowski, starosta tomaszowski Henryk Karwan, wójt gminy Krynice Jacek Wiśniewski, nadleśniczy Nadleśnictwa Tomaszów Leszek Dmitroca, dyrektor Muzeum w Tomaszowie Lub. Robert Czyż oraz władze gminne z wójtem Piotrem Pasiecznym i przewodniczącą Rady Kazimierą Mańdziuk na czele. Bardzo licznie stawili się także mieszkańcy wsi oraz goście z innych miejscowości.

W kościele filialnym odczytany został list byłego mieszkańca Pańkowa Mikołaja Szumady skierowany do Edwarda Gramatyki, zawierający opis wydarzeń z 2 lutego 1943 roku. Mszę Św. w intencji pomordowanych mieszkańców odprawili ks. Adam Palonka oraz ks. Rudolf Karaś. Oprawę muzyczną zapewnił Zespół wokalny Hubal z Hrubieszowa.

Następną część obchodów stanowiła rekonstrukcja pacyfikacji, która odbyła się na specjalnie przygotowanym na tę okoliczność placu za świetlicą wiejską. W odtworzeniu wydarzeń wzięło udział blisko 50 rekonstruktorów reprezentujących: Grupę Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej Tomaszów Lubelski, Grupę Rekonstrukcji Historycznej im. por. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir” Biłgoraj, Tomaszowski Szwadron im. 1-go Pułku Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza oraz Stowarzyszenie Moje Nowosiółki. Na placu zgromadziło się kilkuset widzów, którzy stali się świadkami wzruszającej i przejmującej inscenizacji. Na niezwykłą atmosferę widowiska wpłynęła nocna sceneria, rozświetlana światłami ognisk i pochodni oraz reflektorami wozów strażackich, scenografia wykonana przez pracowników UG Tarnawatka, sugestywne odgrywanie ról przez rekonstruktorów, narracja oraz sama natura, która w najbardziej odpowiednim momencie zesłała delikatne opady śniegu. Scenariusz napisał oraz wcielił się w rolę narratora sekretarz gminy Marian Szałapski. Po rekonstrukcji wójt Piotr Pasieczny odczytał nazwiska zamordowanych osób i złożył podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystości.

Ostatnim punktem obchodów było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy ogniskach oraz ciepły posiłek przygotowany przez KGW Pańków.

Obszerna fotorelacja z uroczystości znajduje się na Facebooku oraz stronie internetowej UG Tarnawatka. (Foto: Karol Jańczuk i Monika Szczepaniuk)

Red.



Likwidacja Szkoły Podstawowej w Hucie Tarnawackiej

Zamiarowi likwidacji Szkoły Podstawowej w Hucie Tarnawackiej poświęcona była sesja Rady Gminy Tarnawatka, która odbyła się 15 lutego 2022 roku.

Temat likwidacji placówki oświatowej w Hucie Tarnawackiej po roku powrócił na forum Rady Gminy. Rok temu na zamknięcie szkoły nie zgodził się kurator oświaty i ostatecznie temat upadł. Zagadnieniu temu poświęciliśmy sporo miejsca na naszych łamach, szeroko informując Czytelników o toczącym się postępowaniu. Relacjonowaliśmy także losy referendum, w którym niezadowoleni likwidacją szkoły mieszkańcy, chcieli odwołać wójta.

Głównym powodem przemawiającym za zamknięciem szkoły jest mała liczba dzieci. W zeszłym roku uczyło ich się tam 35, a w bieżącym 26. Ponad połowa uczniów z obwodu szkoły (Huta, Pauczne, Podhucie i Tymin) uczęszcza do innych placówek. Koszty utrzymania rosną z roku na rok, stanowiąc poważne obciążenie dla budżetu gminy. Wystarczy tylko powiedzieć, że w przeliczeniu na jednego ucznia są one w Hucie 2 razy wyższe niż w Tarnawatce i wynoszą odpowiednio 28758 zł i 14984 zł. Tymczasem obie szkoły dzielą zaledwie 4 km, a szkoła w Tarnawatce dysponuje zdecydowanie lepszą bazą dydaktyczną i socjalną. Dzieci ze wszystkich miejscowości wchodzących w skład jej obwodu mają zapewniony bezpłatny dowóz i opiekę. Klasy w Tarnawatce liczą po kilkunastu uczniów i mogą przyjąć dzieci z obwodu Huty, bez konieczności ich dzielenia. Podstaw do dalszego utrzymywania placówki w Hucie nie dają także ostatnie wyniki egzaminu ósmoklasistów. Z języka polskiego i matematyki absolwenci osiągnęli poziom bardzo niski, a z języka angielskiego najniższy.

Przyjmując tę argumentację, Rada podjęła decyzję o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Hucie Tarnawackiej stosunkiem głosów: 11 za, 3 wstrzymujących i 1 przeciwnym.

Czy tym razem zamiar zamknięcia powiedzie się, decydować będzie najpierw Lubelski Kurator Oświaty, a jeżeli jego opinia będzie pozytywna, temat znów powróci na sesję Rady Gminy, która ostatecznie zdecyduje o losach szkoły.

Do tematu z pewnością jeszcze powrócimy.

Red.

Demografia gminy

Prezentujemy dane demograficzne gminy Tarnawatka według stanu na dzień 31 grudnia 2021 roku w zestawieniu z danymi z ostatnich siedmiu lat. Z przykrością należy stwierdzić, że nadal utrzymuje się trend spadkowy liczby mieszkańców. Zmniejszyła się co prawda liczba osób zmarłych, jednak ilość urodzeń spadła do poziomu niespotykanego od lat. Najpopularniejszymi imionami nadawanymi dziewczynkom były: Gabriela, Kornelia i Michalina, a wśród chłopców Julian i Oliwier.

Liczba mieszkańców miejscowości z terenu gminy Tarnawatka w latach 2014-2021

Nazwa miejscowości	Liczba mieszkańców 31.12. 2014	Liczba mieszkańców 31.12. 2015	Liczba mieszkańców 31.12. 2016	Liczba mieszkańców 31.12. 2017	Liczba mieszkańców 31.12. 2018	Liczba mieszkańców 31.12. 2019	Liczba mieszkańców 31.12. 2020	Liczba mieszkańców 31.12. 2021
Dąbrowa Tarnawacka	86	86	86	83	78	77	78	77
Huta Tarnawacka	187	181	182	186	186	186	183	183
Kłocówka	108	107	107	114	112	115	117	116
Kunówka	73	72	73	86	86	85	87	92
Niemirówek	154	150	151	151	149	151	150	144
Niemirówek-Kolonia	270	267	264	260	254	246	244	243
Pańków	253	254	254	248	246	244	240	233
Pauczne	121	122	121	120	114	113	117	118
Podhucie	83	89	88	83	80	77	80	84
Sumin	220	215	210	212	213	213	216	211
Tarnawatka	954	925	912	903	906	879	868	858
Tarnawatka-Tartak	775	759	766	774	780	779	783	782
Tymin	274	269	271	265	268	262	264	256
Wieprzów Ordynacki	311	308	306	303	307	307	308	309
Wieprzów Tarnawacki	223	213	216	213	213	217	209	201
Razem:	4092	4017	4007	4001	3992	3951	3944	3907

Rok	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Urodzenia	37	33 (dziej. 14 chłopcy 19)	34 (dziej.14 chłopcy- 20)	39 (dziej.20 chłopcy 19)	38 (dziej.21 chłopcy 17)	31 (dziej.14 chłopcy 17)	42 (dziej.23 chłopcy 19)	29 (dziej.16 chłopcy 13)
Zameldowania	42	31	29	59	31	42	32	58
Zmarli	38	57	42	43	41	52	48	44
Wymeldowania	58	82	31	61	37	62	33	80
Małżeństwo	58	42	41	53	44	28	47	44
Rozwód	11	11	9	7	15	4	11	11

Urodzenia i zgony w latach 2014-2021 w poszczególnych miejscowościach

Nazwa miejscowości	2014		2015		2016		2017		2018		2019		2020		2021	
	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony	Urodzenia	Zgony
Dąbrowa Tarnawacka	1	0	1	0	0	0	0	1	0	4	0	2	2	3	1	3
Huta Tarnawacka	3	5	1	2	4	2	3	0	2	1	3	2	2	2	1	0
Kłocówka	1	4	0	1	1	3	1	0	3	2	3	1	2	3	1	3
Kunówka	0	1	0	1	1	1	2	0	0	1	0	1	2	0	1	0
Niemirówek	2	6	1	4	2	1	2	1	1	3	2	2	3	0	1	2
Niemirówek-Kolonia	3	0	4	1	1	5	3	5	2	0	1	5	4	5	0	2
Pańków	3	3	2	3	3	3	1	3	3	2	2	8	2	6	3	4
Pauczne	1	0	0	1	2	1	2	2	2	2	1	2	2	0	1	1
Podhucie	0	0	0	1	0	2	1	0	0	2	0	4	0	0	2	0
Sumin	2	2	0	6	0	4	5	2	2	1	4	1	4	5	1	2
Tarnawatka	8	5	12	10	3	11	10	8	6	7	5	8	7	11	5	14
Tarnawatka-Tartak	5	3	7	8	9	4	6	8	7	9	5	8	7	5	5	5
Tymin	5	0	1	7	2	3	1	7	2	4	1	3	2	2	2	2
Sołectwo Wieprzów	3	9	4	12	6	2	2	6	8	3	4	5	3	6	5	6

KGW PAUCZNE

Prezentujemy dane demograficzne gminy Tarnawatka według stanu na dzień 31 grudnia 2021 roku w zestawieniu z danymi z ostatnich siedmiu lat. Z przykrością należy stwierdzić, że nadal utrzymuje się trend spadkowy liczby mieszkańców. Zmniejszyła się co prawda liczba osób zmarłych, jednak ilość urodzeń spadła do poziomu niespotykanego od lat. Najpopularniejszymi imionami nadawanymi dziewczynkom były: Gabriela, Kornelia i Michalina, a wśród chłopców Julian i Oliwier.



Mój Drogi Przyjacielu

Jak doskonale Ci wiadomo, od wielu lat dojeżdżam do pracy samochodem. Pewnie nie byłbym sobą, gdybym po drodze skupiał się wyłącznie na prowadzeniu i bezmyślnym słuchaniu radia. Interesuje mnie wszystko, poczynając od warunków atmosferycznych, pory roku, otaczającej przyrody po ludzi, którzy podobnie jak ja zmierzają do pracy i wracają potem do domu. Także ci, którzy gdzieś przypadkowo zablakali się na mojej trasie, a nasze ścieżki przecięły się tylko raz, a może więcej. Któż to może wiedzieć? Jako że tych lat za kółkiem już trochę mam, to i obserwacji zebrano się sporo. Jasne, że chciałbym, codziennie zauważyć coś nowego, co przyciąga wzrok i uwagę. Tak się jednak nie dzieje, więc można spróbować poszukać czegoś niezwykłego w rzeczach i ludziach zwykłych. Fajnie było, kiedy po drodze udało mi się mijać z człowiekiem, który wybrał się w podróż dookoła Polski odrestaurowanym ciągnikiem. Moje zainteresowanie wzbudził także pewien mężczyzna, który podróżował pieszo, ciągnąc za sobą przyczepkę, która służyła mu za dom. Udało mi się potem znaleźć informację, że była to swego rodzaju podróż pokutna i podziękowanie za wyzwolenie z nalogu. Zupełnie inną historię zapisał mi w głowie człowiek, który przez pewien czas koczował w lesie w Dąbrowie. Ludzie trochę się bali, bo nie było wiadomo kto zacz. Okazało się potem, że to jakiś wędrowny „ekolog”, który sprzątał las. Po prostu zbierał śmieci i gromadził je w miejscach, z których można było potem łatwo je wywieźć... Była jeszcze kobieta ubrana w szary mundur harcerski, którą w pewien upalny dzień spotkałem w Łabuniach. Maszerowała dziarsko z wysoko podniesioną głową, na którą nałożyła czarny берет. Pod wieczór znów się na nią natknąłem. Tym razem już w Rogóżnie. Była piekielnie zmęczona. Po rozgorączkowanej twarzy splotywał pot. Ale ona dalej zmierzała w sobie tylko znanym celu. Albo emocje, które towarzyszyły mi, kiedy przed rocznicą wrześniowych bitew pod Tomaszowem w roku 1939, znalazłem się tuż obok wojskowych pojazdów z epoki i ludzi ubranych w mundury Polski międzywojennej. Poczulem nagle, jakbym przeniósł się w czasie kilkadziesiąt lat wstecz. Inny rodzaj emocji towarzyszył mi, kiedy zostałem wręcz zepchnięty na pobocze przez rozpędzone pojazdy rządowej kolumny, wiozącej ważne osobistości w sprawach równie ważnych, jak oni sami. Zdarzają się różne sytuacje jedne przyjemne, inne mniej. Ileż razy widziałem ślady kolizji pojazdów ze zwierzętami, które dla tych ostatnich kończyły się tragicznie. Najdziwniejszym tego typu zdarzeniem był widok potraconego bobra oraz truchło borsuka leżące w przydrożnym rowie.

Wróć jednak do ludzi. Jednych znam, innych poznaję w trasie, po kilkukrotnym lub nie wiem już którym spotkaniu. Przez okno samochodu stają się moimi znajomymi. I zdarza mi się, że tym „znajomym” nadaję imiona, może bardziej pseudonimy. Przez długi czas wyprzedzałem mężczyznę, który nosił czerwone sportowe buty – adidas (!). Nazwałem go więc Pan Czerwone Buty. Jako, że pan był punktualny i systematyczny, po miejscu, w którym go wyprzedzałem mogłem wnosić czy jestem już spóźniony, czy mam jeszcze sporo czasu. Potem Pan Czerwone Buty zniknął. Pomyślałem, że musiał zmienić pracę albo obuwie i przestałem go już dostrzegać. Podobnie stało się z Panem Papieroskiem. Przez całe lata widywałem go nadjeżdżającego zielonym autem z naprzeciwka. Światelka

miał lichutkie, dorabiane, wyglądające na produkt Made in China. Za to blask jarzącego się w jego ustach papierosa był tak wyraźny, że bił na głowę oświetlenie zewnętrzne pojazdu. Potem Pan Papieroszek zniknął. Zmienił auto, pracę, czy też rzucił palenie? – zastanawiałem się dosyć długo. Aż wreszcie pojawił się na drodze on. Piechur, którego spotykałem już w miejscach nie tak oczywistych, jak miejskie chodniki. Nie wiem dlaczego, może taka pora dnia, ale zwykle widuję go w lesie w Dąbrowie. Sylwetka lekko pochylona na prawo. Równy, niezbyt szybki krok, ale miarowy i wytrwały. Pan Wieczny Wędrowiec. Obserwuję go już od kilku lat, jak z determinacją pokonuje swoją trasę. Zastanawiam się zawsze, skąd i dokąd tak wędruje? Jaki jest cel i sens tego co robi? Widywałem go latem, kiedy w ciepłej kurtce i zimowej czapce maszerował przed siebie. Widywałem zimą, kiedy droga była niebezpieczna, a on podążał poboczem. Cichy, prawie niezauważalny. Skąd i dokąd? - te pytania wciąż mnie nurtują. Aż, wyobraź sobie ostatniej niedzieli, kiedy postanowiłem zainaugurować sezon rowerowy, nie mogłem uwierzyć własnym oczom. Na skrzyżowaniu dróg w Łaszczówce, obok cmentarza, szedł on. Coś nowego, bo w tych okolicach nigdy go nie widziałem. Dodam jeszcze, że od czasu pandemii, zawsze nosi maskę szczelnie zakrywając usta i nos. Nie miałem więc okazji przyjrzeć mu się bliżej. Moją uwagę zwróciły tym razem jego buty. Nie były to jednak buty piechura, w których można przemierzać dziesiątki kilometrów. Na nogach miał robocze buty, popularnie zwane gumofilcami... Następnego dnia po południu zobaczyłem Pana Wiecznego Wędrowca, jak podążał przez las w Dąbrowie w kierunku Tomaszowa. Kolejny dzień i kolejne zaskoczenie. Gdzieś przed południem zobaczyłem go w Tarnawatce, jak zmierzał w kierunku Zamościa. Dokąd idzie? – znówu ta natrętna myśl przez głowę przeleciała. Tak się zdarzyło, że za kilka godzin jechałem do Zamościa. Miedzy Polanami, a Krynicami Pan Wieczny Wędrowiec już szedł w przeciwnym kierunku. Czyżby Polanówka była jego celem? Do Zamościa wjechałem od strony Mokrego. Widok na lotnisko przypominał, że czasy mamy burzliwe, których jeszcze niedawno nikt nie byłby sobie w stanie wyobrazić. Najpierw pandemia, a teraz możliwość wojny i to, tuż za granicą Polski. Przecież mieszkamy tak blisko Ukrainy. Na trawistej płycie do startu szykowały się dwa amerykańskie helikoptery. W oddali widać było jakiś sprzęt wojskowy skrzętnie ukryty pod siatkami maskującymi. Wprost nie do wiary, że to się dzieje naprawdę. W drodze powrotnej znów minąłem Pana wiecznego Wędrowca, który równym rytmem ze stoickim spokojem i lekko pochyloną sylwetką szedł w kierunku Tomaszowa. Tylko maseczka na twarzy wskazywała, że coś się dzieje złego na świecie, a on robił swoje – po prostu przemierzał wyznaczoną sobie drogę.

Czy kiedyś uda mi się dowiedzieć skąd i dokąd maszeruje Pan Wieczny Wędrowiec?

Obserwator

Co w naszej gminie

Informator Gminy Tarnawatka
Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury
ul. Ks. Boguty 48, 22-604 Tarnawatka
tel: 84/ 664 49 84 e-mail: redakcja@tarnawatka.pl
Wydawca: Urząd Gminy Tarnawatka
Druk: ATTYLA S.J. ul. Partyzantów 61,
22-400 Zamość